



PUSTKI W PORTFELU, CZYLI JAK POLACY PŁACĄ

Krajowy Rejestr Długów Biuro Informacji Gospodarczej

III kwartał 2018 r. | EDYCJA II cz. 3

Przedstawiamy trzecią część raportu „Portfel statystycznego Polaka”, która jest II edycją badania zrealizowanego w 2015 roku. Aktualny raport został przygotowany na podstawie wyników badań przeprowadzonych przez Kantar Millward Brown w 2018 roku. Badanie jest w pełni reprezentatywne dla mieszkańców Polski.

Raport zawiera odpowiedzi na pytania dotyczące regulowania płatności oraz wskazuje przyczyny w przypadku ich opóźnień. W niniejszej części prezentujemy także priorytety płatności Polaków oraz odpowiedź na pytanie, czy i w jakich sytuacjach pracodawca może nie wypłacać wynagrodzenia swoim pracownikom.

Zachęcamy do zapoznania się z pełną wersją raportu.

„PORTFEL STATYSTYCZNEGO POLAKA” SKŁADA SIĘ Z TRZECH CZĘŚCI:

1. Kondycja finansowa Polaków
2. Koszty życia w Polsce

3. Regulowanie płatności, czyli skąd się biorą długi Polaków

69% Polaków deklaruje, że zawsze płaci swoje należności w terminie. Nigdy nie zdarzyło im się zapłacić z opóźnieniem. Tych, którym się to zdarza, jest 11%.

Co piąty Polak twierdzi, że zazwyczaj płaci w terminie, ale czasem zdarza mu się przekroczyć termin płatności (20%). 6% przyznaje, że od czasu do czasu dokonuje płatności po terminie, a 4%, że zdarza im się to często.

Rachunki w wyznaczonym terminie najczęściej opłacają osoby po 60. roku życia. Aż 84% z nich deklaruje, że nigdy nie zdarza im się spóźnić z opłacaniem zobowiązań na czas. Najgorzej wypadają osoby w wieku od 35 do 44 lat. Co prawda wciąż

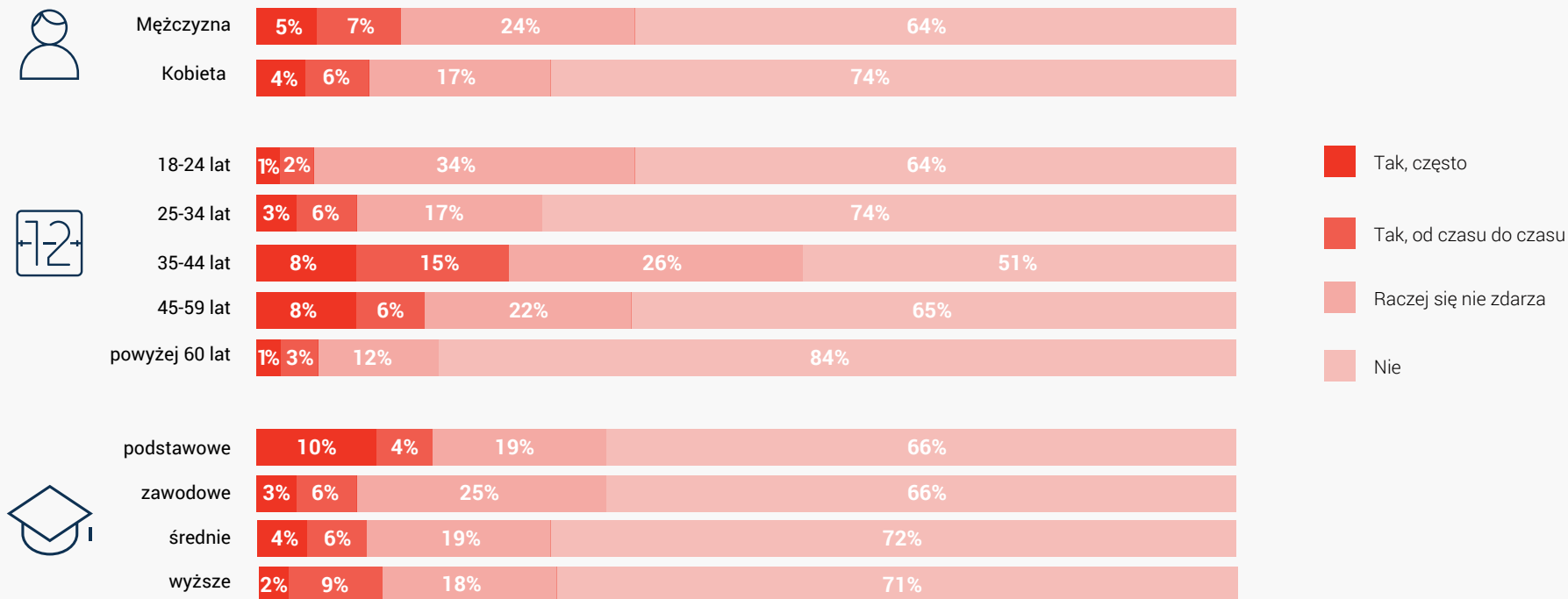
większość (ale zaledwie 51%) płaci terminowo, to jednak 23% przyznaje, że zdarza im się przekraczać termin.

Kobiety są bardziej terminowe niż mężczyźni (74% w stosunku do 64% mężczyzn).

Poziom zarobków nie wpływa na podejście do terminowego płacenia. Pod względem wielkości miejscowości, zauważalne jest, że mieszkańcy miast są bardziej terminowi niż mieszkańcy wsi.

CZY POLAKOM ZDARZA SIĘ NIE UREGULOWAĆ W TERMINIE SWOICH RACHUNKÓW?

(w zależności od cech demograficznych respondenta)

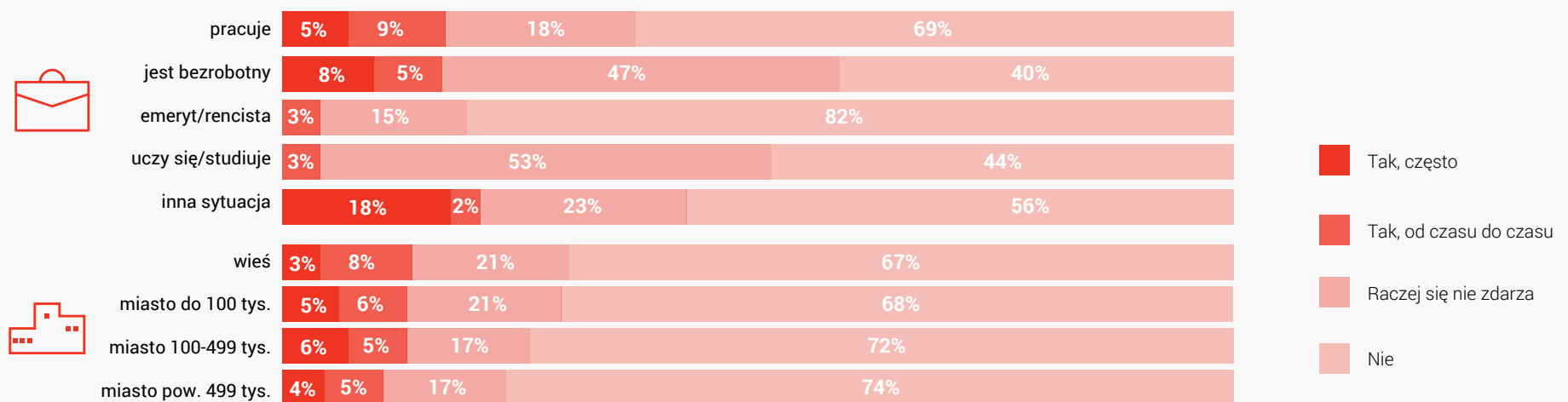


ISTOTNE!

Aż **82%**

emerytom i rencistom, mimo trudnej sytuacji finansowej, o czym świadczą wyniki z poprzedniej części raportu, nie zdarza się nie opłacać swoich zobowiązań w terminie!

CZY POLAKOM ZDARZA SIĘ NIE UREGULOWAĆ W TERMINIE SWOICH RACHUNKÓW? (w zależności od cech demograficznych respondenta)

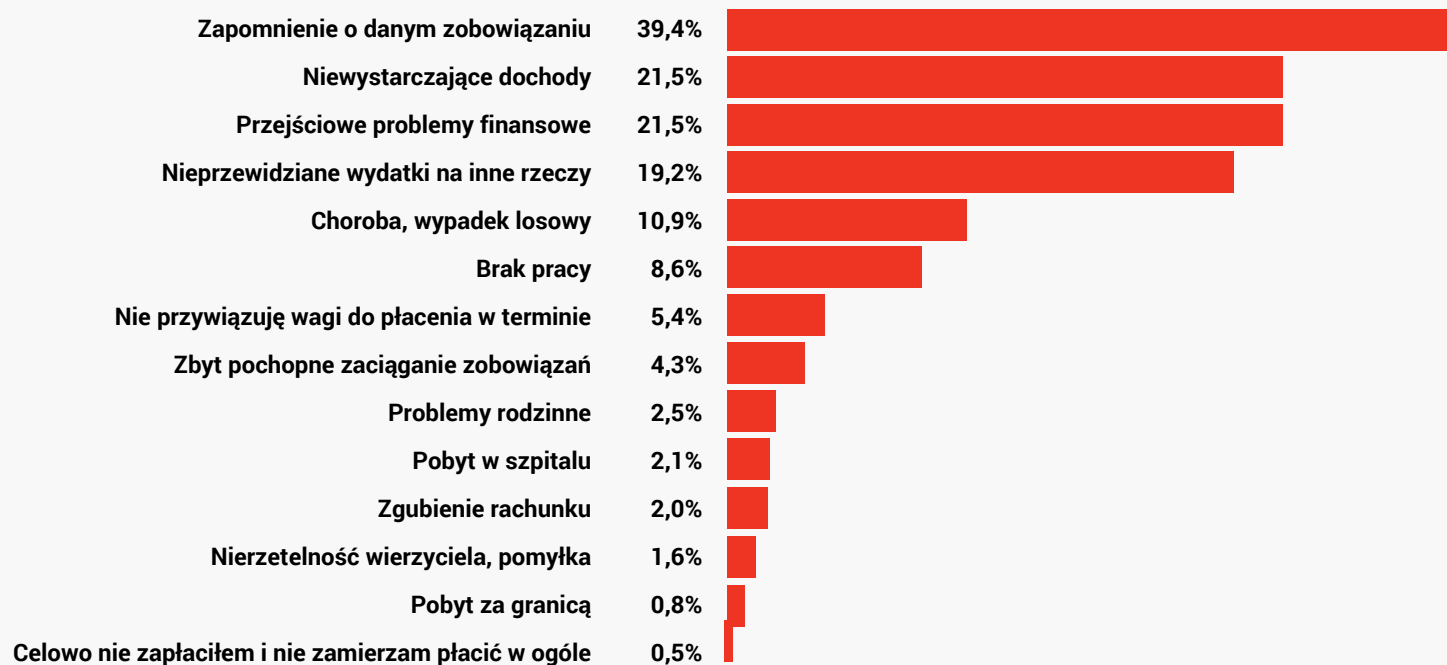


PRZYCZYNY NIETERMINOWYCH OPŁAT

Główną przyczyną nieterminowych opłat jest „zapomnienie o danym zobowiązaniu” – 39% wskazań. Na drugim miejscu są „niewystarczające dochody” – 22% oraz przejściowe problemy finansowe – 22%. Na trzecim „nieprzewidziane wydatki na inne rzeczy”.

Warto także w ramach ciekawostki wspomnieć, że jedynie 0,5% respondentów celowo nie zapłaciło i nie zamierza płacić w ogóle, a 5% przyznaje, że nie przykładają wagi do płacenia w terminie.

PRZYCZYNY NIETERMINOWYCH OPŁAT



Mężczyźni częściej zapominają (42% wobec 36% kobiet). Z kolei kobiety wskazują, że przyczyną niepłacenia na czas są niewystarczające dochody (24% względem 19% mężczyzn) czy przejściowe problemy finansowe (29% względem 15% mężczyzn). Mężczyźni częściej niż kobiety przyznają, że nie przykładają wagi do płacenia w terminie (8% wobec 2% kobiet).

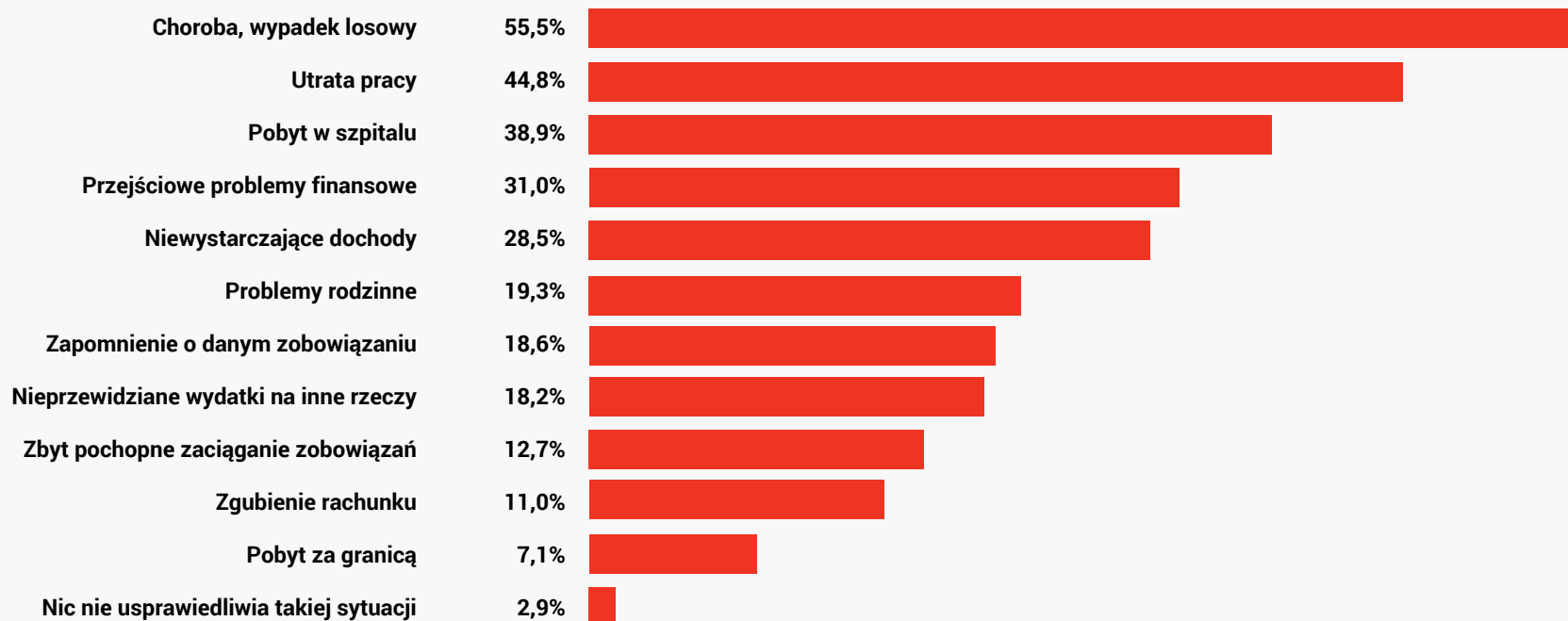
O regularnych i terminowych płatnościach częściej zapominają... osoby z wyższym wykształceniem (66% w porównaniu do 30% osób z wykształceniem zawodowym).

Z kolei osoby z wykształceniem podstawowym nie płacą w terminie z uwagi na „zbyt pochopne zaciągnięcie zobowiązań” – 17%, podczas gdy u osób z wyższym wykształceniem nie ma takich problemów. Na ten problem wskazują także osoby bezrobotne – 58% z nich właśnie dlatego nie płaci swoich zobowiązań. Osoby z wykształceniem podstawowym częściej niż inni wskazują także na „przejściowe problemy finansowe” – 48%, „niewystarczające dochody” – 42% jako powód niepłacenia na czas.

Polacy są na ogół wyrozumiali wobec nieterminowych opłat. Usprawiedliwiają to chorobą lub wypadkiem losowym – 56%, utratą pracy – 45% czy pobytem w szpitalu – 39%. Jedynie 3% przyznaje, że nic nie usprawiedliwia takiej sytuacji.

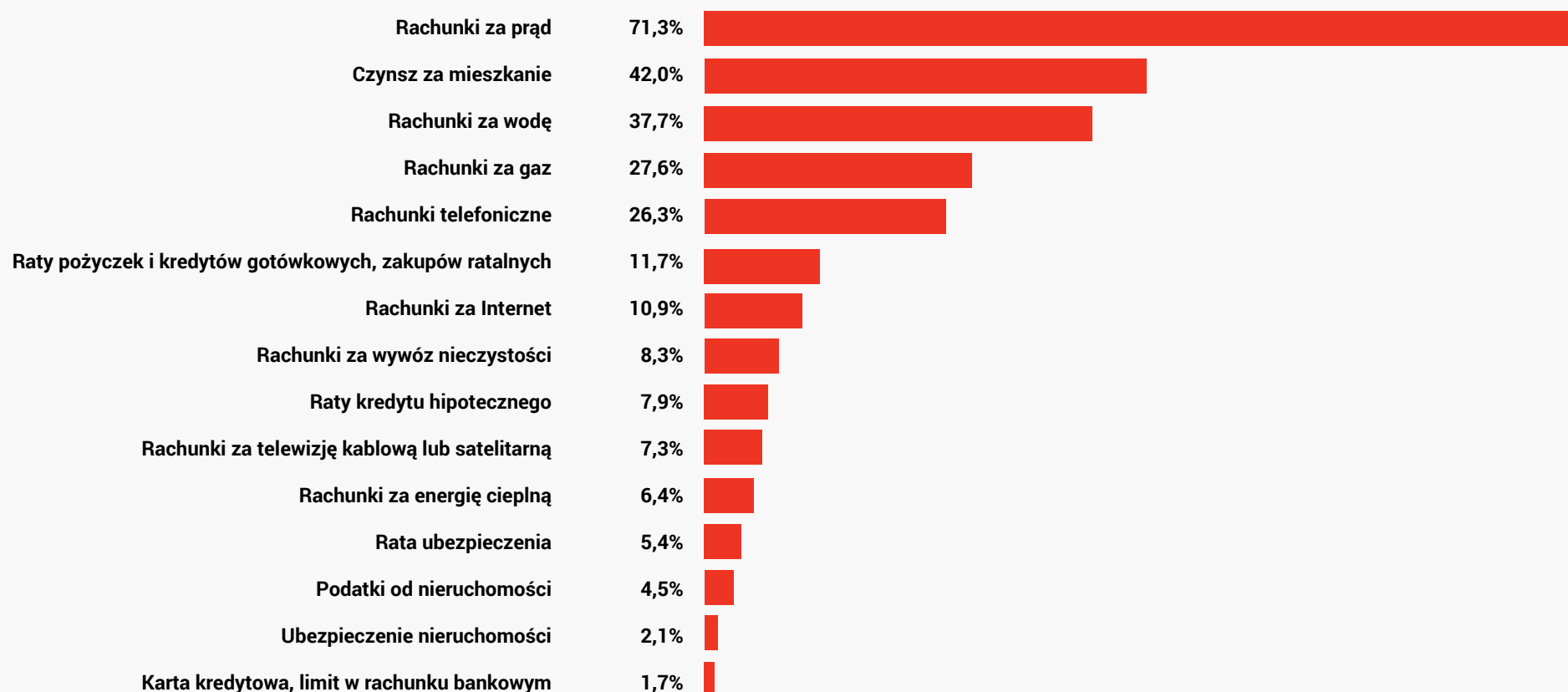
Zapomnienie o danym zobowiązaniu, które było wskazywane za główny powód niepłacenia na czas, jest usprawiedliwieniem jedynie dla 19% respondentów. Niewystarczające dochody, które są drugim wskazaniem, jako powód niepłacenia na czas, spotykają się ze zrozumieniem 29%, a trzecie wskazanie, czyli „nieprzewidziane wydatki” – 18% respondentów.

KIEDY NIEOPŁACENIE RACHUNKU W TERMINIE JEST USPRAWIEDLIWIONE?



**W pierwszej kolejności opłacamy rachunki za prąd (71%), czynsz (42%) oraz za wodę (38%).
Na szarym końcu są... zobowiązania wobec ubezpieczycieli oraz banku.**

JAKIE RACHUNKI SĄ OPŁACANE W PIERWSZEJ KOLEJNOŚCI?



Interesująco wygląda, choć potwierdza obiegową opinię, porównanie priorytetów płatności w zależności od wieku. Okazuje się, że dla młodszych osób dostęp do nowoczesnych technologii jest dużo bardziej istotny niż dla osób starszych. TOP5

płatności dla wszystkich grup wiekowych wygląda niemal identycznie: prąd, czynsz, woda telefon z tą różnicą, że dla najmłodszych dochodzi jeszcze Internet, a dla wszystkich pozostałych (powyżej 25. roku życia) jest to gaz.



– Generalnie w Polsce z roku na rok żyje się coraz lepiej. Polacy są zadowoleni ze swojej sytuacji finansowej, zarobki sukcesywnie rosną, a stopa bezrobocia maleje, o czym pisaliśmy w pierwszej części raportu. Z kolei druga część pokazała, że nie można popadać w huraoptymizm, bo koszty rachunków i comiesięcznych opłat w przeciągu 3 ostatnich lat wzrosły trzy razy bardziej niż średnie zarobki w sektorze przedsiębiorstw czy pensja minimalna. Taka sytuacja sprawia, że niezależnie od subiektywnego poczucia naszej sytuacji finansowej, jeśli nie mamy bufora bezpieczeństwa w postaci kilkukrotnej wartości wynagrodzeń, to trzeba cały czas trzymać rękę na pulsie. Jednym z celów Krajowego Rejestru Długów jest edukowanie Polaków i przypominanie im o tym, jak postępować ze swoimi finansami, aby nigdy nie trafić na listy dłużników. Każdemu z nas bowiem może się przydarzyć utrata pracy, choroba czy nieprzewidziane wydatki. Musimy mieć to na uwadze, że w takich sytuacjach życie też kosztuje, a rachunki trzeba płacić – **mówi Adam Łącki, prezes Zarządu Krajowego Rejestru Długów Biura Informacji Gospodarczej SA.**

– Deklaracje, że tylko 0,5% konsumentów celowo nie płaci swoich zobowiązań, to świat mocno wyidealizowany. Wieleletnie doświadczenie w branży windykacyjnej niestety pozbawia mnie złudzeń. Takich osób jest znacznie więcej, ale wstyd im się przyznać, że nie płacą celowo. Zazwyczaj, nawet jeśli tak jest, to starają się szukać usprawiedliwienia, które nie będzie stawiać ich w roli „złego dłużnika”. Sami czasem nie płacimy, ale nie akceptujemy, gdy to nam ktoś zalega z płatnościami. Dlatego ważne jest, aby mówić o tym, że płacenie jest normą i nie ma ku temu żadnych usprawiedliwień – **mówi Jakub Kostecki, prezes Zarządu Kaczmarek Inkasso.**



200 zł

taka jest minimalna kwota długu,
po przekroczeniu której można wpisać
konsumenta do bazy KRД

30 dni

po takim terminie od otrzymania
wezwania do zapłaty można wpisać
konsumenta do KRД

14 dni

tyle dni ma wierzyciel
na usunięcie dłużnika z bazy,
gdy ten spłaci należność

5 923 zł

średnia wartość zobowiązania
konsumenta wpisanego do KRД

17 849 zł

średnie zadłużenie
konsumenta w KRД

44 144 065 156 zł

łącznie zadłużenie
konsumentów w KRД

Za brak regularnych płatności, w zależności od instytucji, mogą nas spotkać różne konsekwencje. Normą jest doliczanie karnych odsetek za zwłokę, a więc wyższe koszty. Ponadto dostawcy usług, chcąc zmobilizować nas do opłacenia zaległego rachunku, mogą wyłączyć nam usługę, np. prąd, gaz, telefon, Internet. Jeśli zaś zaległości przekroczą 200 zł i zwlekamy z płatnością ponad 30 dni, a nasz dostawca wystosował do nas wezwanie do zapłaty z ostrzeżeniem o wpisie do Krajowego Rejestru Długów, to może to

zrobić i wpisać nas na listę dłużników. W konsekwencji zaczniemy być traktowani jako klient podwyższonego ryzyka, co do którego istnieje uzasadnione podejrzenie, że może nie zapłacić za kupiony towar lub usługę. Zgodnie z ustawą regulującą działalność Krajowego Rejestru Długów, takiej osobie można odmówić zawarcia umowy lub zawrzeć ją na gorszych warunkach, np. w przypadku kredytów bankowych – oferując wyższe oprocentowanie, żądanie zyranta lub blokady określonej sumy na koncie.

Z Krajowego Rejestru Długów korzystają różne instytucje: banki, firmy pożyczkowe, operatorzy telefonii komórkowej, dostawcy mediów itp.

O ile potrafimy być wyrozumiali wobec niepłacących na czas konsumentów, o tyle w przypadku firm nie jesteśmy już tak tolerancyjni, szczególnie, jeśli chodzi o wypłaty. 30% Polaków nie znajduje usprawiedliwienia dla pracodawcy, który zalega z terminową wypłatą wynagrodzenia.

Trzeba jednak przyznać, że duża grupa respondentów jest wyrozumiała także w stosunku do pracodawcy.

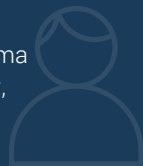
30%

rozumie takie sytuacje w przypadku, gdy firma wykorzystuje pieniądze do ratowania się przed bankrutem.



46%

dopuszcza takie sytuacje, gdy firma sama nie otrzyma zapłaty od swoich klientów, czy to z powodu zwłoki, czy w ogóle.



9%

idzie o krok dalej i rozumie, że firma może nie mieć „wolnej gotówki”.



7%

rozumie potrzebę nowych inwestycji.



Co ciekawe, najbardziej wyrozumiale w stosunku do pracodawcy są... osoby bezrobotne.



Odrobinę inaczej wygląda zrozumienie wobec niepłacenia swoim kontrahentom.

Zdaniem 22% Polaków, nie istnieje sytuacja, która usprawiedliwia niepłacenie przez firmę na czas kontrahentom lub zobowiązań podatkowych i rachunków. Najczęściej wskazywanymi sytuacjami, w których firma mogła spóźnić się z zapłatą należności, były: brak zapłaty od klientów (32% wskazań), wykorzystanie pieniędzy na ratowanie przed bankrutem (29%), opóźnienie w otrzymaniu zapłat od klientów (24%).

Badanie zostało zrealizowane w 2018 r. metodą wspomaganych komputerowo wywiadów telefonicznych na próbie N=1001 osób w wieku 18+.

Próba jest reprezentatywna dla populacji dorosłych Polaków pod względem: płci, wieku, wykształcenia oraz klasy wielkości i województwa miejsca zamieszkania.



Autor raportu:

Krajowy Rejestr Długów Biuro Informacji Gospodarczej SA jest najstarszym i największym biurem informacji gospodarczej w Polsce. Działa od 4 sierpnia 2003 r. na podstawie Ustawy o udostępnianiu informacji gospodarczych i wymianie danych gospodarczych. Obsługuje wszystkie podmioty gospodarcze – od jednoosobowych firm, poprzez małe i średnie przedsiębiorstwa, po wielkie korporacje. KRD BIG SA wchodzi w skład Kaczmarek Group, do którego należą również firma windykacyjna Kaczmarek Inkasso, Rzetelna Firma, Kancelaria Prawna VIA LEX oraz Narodowy Fundusz Gwarancyjny.

Kontakt:

e-mail: media@krd.pl

Andrzej Kulik

Rzecznik prasowy

tel. 71/ 78 50 318

tel. kom. 661 948 058